

Wielka Piątka decyduje. — Reszta się zgadza.

Dziennikarze patrzą i reklamują.

Kulisy Genewskich obrad

Polska w roli spokojnego obserwatora

Co widzi przedstawiciel „ABC” w Genewie

(Korespondencja własna)

Genewa, 7 grudnia.

Gdzie dziś, u kogo? Takie pytania krążą z ust do ust między dziennikarzami zgromadzonymi w Genewie.

Gdzie dziś — to nie znaczy, w której sali będzie obradował Conseil — Rada Ligi Narodów — pozorny ośrodek całego ożywienia — gdzie dziś, to znaczy u kogo zbiora się potentaci pp. Briand, sir Austen Chamberlain, Scialoja, Stresemann i Vandervelde.

Wielka Piątka — ich narady są sensacją, ich atakuje tłum dziennikarzy, od nich starają wydobyc klucz tajemnicy.

Wielka piątka nie kryje się z tem, że oficjalny program prac Rady Ligi to rzecz drobna, którą się załatwi en passant.

To, że tam gdzieś jacyś uchodzący cierpią w Bułgarii, że Austria prosi o możliwość uruchomienia drobiazgu — 30 milionów złotych franków, od których płaci procenty, ale których zużytkować nie może, — to mogą być sprawy interesujące Bułgarię lub Austrię, ale ich, Wielką Piątkę, interesuje sprawa reorganizacji kontroli wojskowej w Niemczech i temu się poświęcają.

Oficjalne posiedzenia Rady Ligi przypominają walne zgromadzenia wielkiego towarzystwa akcyjnego, gdzie wszystko jest z góry wiadome, układ sił akcjonariuszów znany, nie może być żadnych niespodzianek.

Monotonnie załatwia się sprawę za sprawą. Zwykle przedstawiciel państwa zainteresowanego bezpośrednio lub pośrednio coś niecoś wypowie w obronie swojej tezy — z przeznaczeniem dla własnej prasy w kraju — członkowie Rady uprzejmie potakują — ale sprawa już jest przesądzona, t. j. Rada jest obrobiona uprzednio, a cały ceremoniał odbywa się dla prasy, dla tłumy, dla reklamy osób lub Ligi.

Czasami tylko zdumieni panowie zdobędą się na dowieść, ale wtedy mówią go głośno i wyraźnie, aby, przedstawiciele prasy rozgłosili go po świecie.

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO

Elektryczność i Radio

na dogodnych warunkach urzędu w Warszawie i na prowincji

f. „OGNIWO”

ul. Żelazna róg Chmielnej, tel 598-03

Wielki wybór aparatów i części radiowych, lampek, baterji, słuchawek wszystkich firm, żyrandoli i lamp stojących. Ceny kalkulujemy z bardzo małym zarobkiem, przez co jesteśmy jedynym tanim i solidnym źródłem zakupów.

Zabawny był moment, gdy za sir Austenem Chamberlainem z kwaśną miną i zastrzeżeniami p. Vandervelde i z całą swobodą p. Briand wystąpili z potępieniem systemu proporcjonalnych wyborów do Rady Ligi.

Przyjaciele Ligi Narodów martwią się, że Wielka Piątka, przenosząc punkt ciężkości do swych tajnych obrad podważa powagę Instytucji, która właściwie służy im za płaszczyk do wprowadzania na nowo metod „starej dyplomacji”.

Zaniepokojony pewnem odosobnieniem Polski przy omawianiu spraw, które nas w bardzo poważnej mierze obchodzą, zwrócił się przedstawiciel ABC do p. Ministra Zaleskiego z prośbą o informacje.

Z wielką uprzejmością p. Minister Spraw Zagranicznych

przyjął nas w swych apartamentach hotelu „des Bergues” i oświadczył kategorycznie, że pozostaje w stałym kontakcie z p. Briandem i sir Austenem Chamberlainem.

Dziś rano byłem u p. Brianda, a z sir Austenem — jadłem śniadanie, dodając z uśmiechem p. Minister.

— Może pan zapewnić czytelników, że Polska nie będzie zaskoczona żadnymi decyzjami w sprawach, które się jej tyczą.

Dalszy ciąg tej ciekawej rozmowy podam w następnej korespondencji, gdyż spieszę na telegraf podzielić się z czytelnikami ABC tem oświadczeniem.

P. Minister Zaleski zapewnia, że Polska nie będzie zaskoczona.

S. Str.

Dwa nowe rozporządzenia prasowe

ukazą się w najbliższych dniach

Treść nowego prawa prasowego. — Nowy dekret o karach.

W najbliższych dniach zostaną wydane nowe dwa dekrety prasowe, z których jeden będzie rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej „o prawie prasowym”, a drugi o rozpowszechnianiu nieprawdziwych wiadomości i o zniewagach władz państwowych.

Pierwszy wprowadza ujednolinitwienie przepisów prasowych

w całym Państwie, drugi zastępuje niefortunny dekret, który Sejm wczoraj postanowił uchylić.

Dekret drugi odnosi się nie tylko do prasy, ale wogóle do wszelkich wystąpień

słownych i pisemnych, uchybiających rządowi. Z jego wniesieniem do Sejmu miały być dekret z dnia 4 listopada wycofany.

Dekret prasowy zawarty jest w 12 rozdziałach. W pierwszym daje ogólne pojęcie druku, rozpowszechnienia itd. W drugim nakłada obowiązki na drukarza i wydawcę w sprawie dostarczania egzemplarzy, w trzecim określa prowadzenie ksiąg w celu uniemożliwienia wydawania druków tajnych, w czwartym określa formy zgłaszania pisma u władz, w piątym zaś formy umieszczania sprostowań urzędowych. Najważniejszy jest szósty artykuł, który zawiera przepisy o przestępstwach popełnionych treścią druku. Obok kar zwykłych przewidywane są grzywny, oraz „nawiązki”.

Jezeli oskarżony redaktor usiłował prowadzić dowód prawdy, nie mający widoków powodzenia, a przez taki wywód dobre imię poszkodowanego

zostało naruszone, wówczas, nakłada się na redaktora „nawiązkę”, to jest dodatkową karę. Nowością jest pociąganie do odpowiedzialności także właściciela zakładu drukarskiego za przestępstwa prasowe, dokonane przez pismo drukowane w jego drukarni. Rozdział siódmy i ósmy zawiera określenie przestępstw prasowych i ich kolejność, dziewiąty zaś postępowanie w sprawach prasowych.

Orzecznictwo w sprawie przestępstw prasowych należy wyłącznie do sądu.

Przy sądach okręgowych istnieją specjalne trybunały prasowe, powoływane na trzy lata, które mają załatwiać te sprawy.

20 proc. zasiłek do płac

pracowników miejskich stolicy

Pracownicy miejscy stolicy wystąpili do magistratu o przyznanie im zgodnie z opinią Ministra Spraw Wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowskiego 20 procentowego zasiłku jednorazowego. Jak wiadomo, p. Minister Składkowski stoi na stanowisku przyznania zasiłku tego pracownikom miejskim, o ile stan finansów poszczególnych samorządów na to pozwoli.

Smutna to będzie gwiazdka...

21.000 zł. dla bezrobotnych pracowników umysłowych

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wyasygnowało 21 tys. zł. z tytułu akcji doraźnej dla przeszło 500 bezrobotnych pracowników umysłowych znaj-

Tow. Żeglugowe „Wisła-Bałtyk”

W niedzielę uroczyste otwarcie

urządzeń portowych w Tczewie

Towarzystwo żeglugowe „Wisła — Bałtyk”, sp. z ogr. odp. istnieje już od pewnego czasu i zostało założone przez cztery firmy węglowe z Zagłębia Dąbrowskiego: Sosnowieckie Tow. Kopali Węgla, Saturn, Czeladź oraz Warszawskie Tow. Kopali Węgla, w którym bierze także udział inż. T. Nosowicz, założyciel Towarzystwa i obecny jego kierownik.

Obecnie przedsiębiorstwo to nabyło w Hamburgu, od „Bug-Sierraderi-u. Bergungs A. G.”, tabor na własność, a mianowicie: 6 holowników o sile pociągowej od 500 — 75 KM. każdy, 14 lichtarów o nośności od 600 — 1200 ton (deadweight) każdy.

Pierwsze nabyte statki zostały przyjęte w Hamburgu już dn. 30 października r. b.: została na nich podniesiona bandera polska. Pozostałe są przyjmowane obecnie.

Tow. „Wisła — Bałtyk” eksploatuje także port w Tczewie. W tej chwili dla załadowania węgla służy rynnny ruchome. W najbliższych jednak tygodniach

Tow. przystępuje do montowania nowych urządzeń — transporterów taśmowych. Te nowe urządzenia, zakupione w Niemczech, stanowią ostatnie słowo techniki przeładunkowej dla węgla i będą w stanie zwiększyć znacznie zdolność przeładunkową portu w Tczewie.

Jutro, w niedzielę, odbędzie się właśnie uroczyste poświęcenie pierwszej partii urządzeń portowych Towarzystwa „Wisła — Bałtyk” w Tczewie, na które wyjeżdża Minister Przemysłu i Handlu p. Kwiatkowski w towarzystwie kilku wyższych urzędników z ulicy Eksterkalnej.

Ponadto w uroczystości wzięć także udział pp. Ministerowie Czechowicz i Romocki oraz przedstawiciele władz wojewódzkich, morskich i kolejowych.

Stronictwo Pracy

w Woj. Warszawskim

W dniu 10 b. m. odbyło się zebranie zarządów kół klubu pracy woj. warszawskiego, poświęcone między innymi wyborowi zarządu wojewódzkiego.

Przewodniczył mec. Bogucki. Po aktualnym referacie politycznym prezesa Zarz. Gł. posła Kościakowskiego, dokonano wyborów zarządu wojew. w składzie 15 osób. Między innymi do zarządu weszli: mec. Bogucki, red. Walewski, inż. Stefan Ossowiecki, Władysław Langner i inni.

Dziś:

NADSENSACJA

JOE LABERO

W WALCE ZE ZWIERZĘTAMI

oraz nowy nadzwyczajny program

NOWOŚCI I ATRAKCJI

Jeszcze jedna placówka białorusko-bolszewicka

„Ruspress” donosi z Wilna: Ukazał się w Wilnie pierwszy numer nowego pisma białoruskiego „Narodny Zvon”. W odezwie do czytelników pismo oświadcza, że jest pismem robotniczo-włościańskim, socjalistycznym i że bronić będzie interesów pracowników białoruskich we wsi i w miastach. W artykule wstępnym wzywa pismo naród białoruski do tworzenia organizacji robotniczo-włościańskich oraz do walki o wyzwolenie narodowe i społeczne. W dziale informacyjnym podaje pismo, między innymi, szczegółowy dział wiadomości z Rosji sowieckiej.

Budować, czy nie budować Piekarnię mechaniczną w Warszawie?

Narada w Min. Pracy

Dziś o godz. 11, przed południem odbędzie się w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej konferencja z udziałem reprezentantów cechu piekarzy w sprawie budowy przez miasto piekarni mechanicznej.

W szczególności rozważana będzie sprawa wpływu budowy piekarni takiej na wzmocnienie się bezrobocia wśród pracowników piekarskich.

4 ZŁOTE MEDALE

FABRYKA WYROBÓW PLATEROWANYCH

ZORGANIZOWAŁA NA „GWIAZDKĘ” TANIA SPRZEDAŻ

Przyjmuje wszelkie odnowienia

ul. Rymarska № 8, telefon 194-05.

OH3